

Hades, Tylko Ty

Jesteś tylko ty
Poza nami nie ma nic
Jutro rano nie patrz w okno
Zapamiętaj moje sny
Jesteś tylko ty
Nigdy nie mów jak mam żyć
W twoich oczach widzę kosmos
Tak daleko nie był nikt

Uważaj na siebie po drodze do domu
Daj spokój
Nic mi nie będzie świadomie filtruję energię kosmosu
Tygrys nie ma naturalnych wrogów
Wszystko zaczyna się w głowie
Po to by budować nowe teorie
Zmieniam na lepsze koło mnie
Byłem i będę
Czasoprzeźrzeń
Moja poezja – brudne wiersze
Pewnie dlatego że oddycham węglem
Mam czarne myśli i czarne serce
Moje mechaniczne wnętrze
Rozkręcę dla ciebie nie części pierwsze
Jestem tylko ty to pewne
Jestem tylko ja wzajemnie
Winda staje na ostatnim piętrze
Bezpośrednio w apartamencie
Ściany ze szkła złane deszczem
Dobry widok na miasto przestępstw
Jebać problemy – nigdy więcej
Kotku, dziś wyglądasz pięknie
Zresztą jak codziennie
Chodź tu
Poczuj – tylko my i szczęście

Jesteś tylko ty
Poza nami nie ma nic
Jutro rano nie patrz w okno
Zapamiętaj moje sny
Jesteś tylko ty
Nigdy nie mów jak mam żyć
W twoich oczach widzę kosmos
Tak daleko nie był nikt
Jesteś tylko ty
Poza nami nie ma nic
Jutro rano nie patrz w okno
Zapamiętaj moje sny
Jesteś tylko ty
Nigdy nie mów jak mam żyć
W twoich oczach widzę kosmos
Tak daleko nie był nikt

Razem przez układy gwiazdne
Mój rytm w twoim tempie
Jak w piosence
Nie mów że nie chcesz
Chodźmy przejść się po mieście
Odetchnąć wiosennym powietrzem
Możesz czuć się bezpiecznie
Bo nosze pistolet na biodrze
Poza tym złego diabeł nie bierze
Jakbym dla niego latał z koksem
Boże, jakie to życie jest proste
Tańczysz pijana na moście

W dłoni buty
Najdroższe ciuchy
Do rana zostało nam jeszcze trochę
Chodźmy do mnie
Długie noce i krótkie dni
Jestem tylko ty
Zgubiłem po drodze rozsądek
Może i dobrze – chuj z nim
Krzycz głośniej
Lubię emocje
Jak rollercoaster
nie chcemy dojrzeć
Chyba za późno, nieistotne
Na razie płyniemy z prądem
Przez rachunek prawdopodobieństw
Nasze dusze są połączone
Dziś zasypiamy w białej kołdrze
A kiedyś zakopią nas w jednym grobie